

O wojnie na Ukrainie i embargu na import zbóż z Ukrainy

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W sierpniowym sondażu¹, jak co miesiąc, zapytaliśmy Polaków o ich poczucie zagrożenia związane z wojną na Ukrainie oraz o nastawienie wobec ukraińskich uchodźców. Ponadto sprawdziliśmy, co nasi respondenci sądzą na temat unijnego zakazu dostaw pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika z Ukrainy do Polski oraz do innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej obowiązującego do 15 września tego roku. Zapytaliśmy, czy ich zdaniem, embargo to powinno zostać przedłużone oraz co Polska powinna zrobić w sytuacji, gdy Komisja Europejska nie przedłuży obowiązywania tego zakazu.

POCZUCIE ZAGROŻENIA

Podobnie jak w poprzednich miesiącach zdecydowana większość badanych uważa, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski (70%). W stosunku do pomiaru z lipca – kiedy poziom obaw był najniższy od rozpoczęcia wojny – w sierpniu poczucie zagrożenia minimalnie wzrosło (o 2 punkty).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (400) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

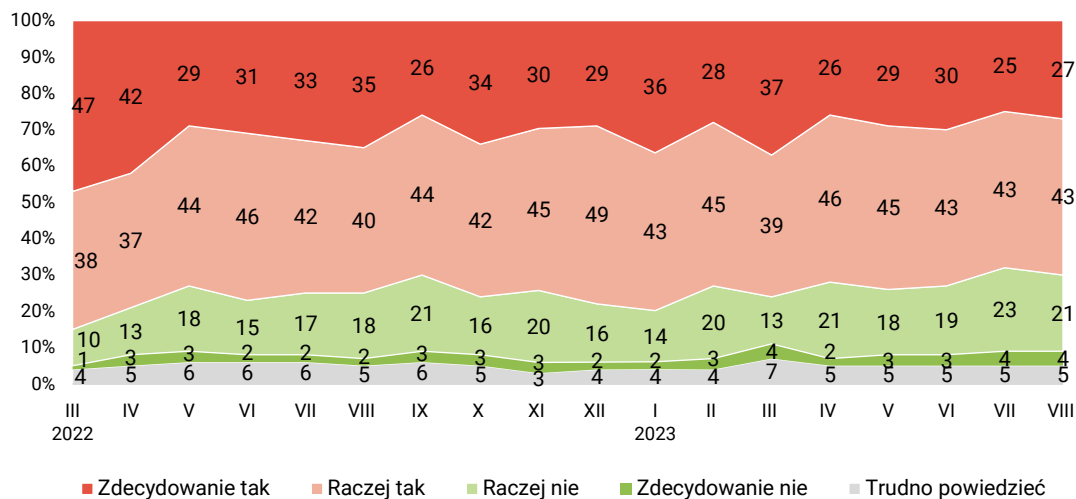
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 14 do 27 sierpnia 2023 roku na próbie liczącej 1024 osoby (w tym: 61,9% metodą CAPI, 24,8% – CATI i 13,3% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?

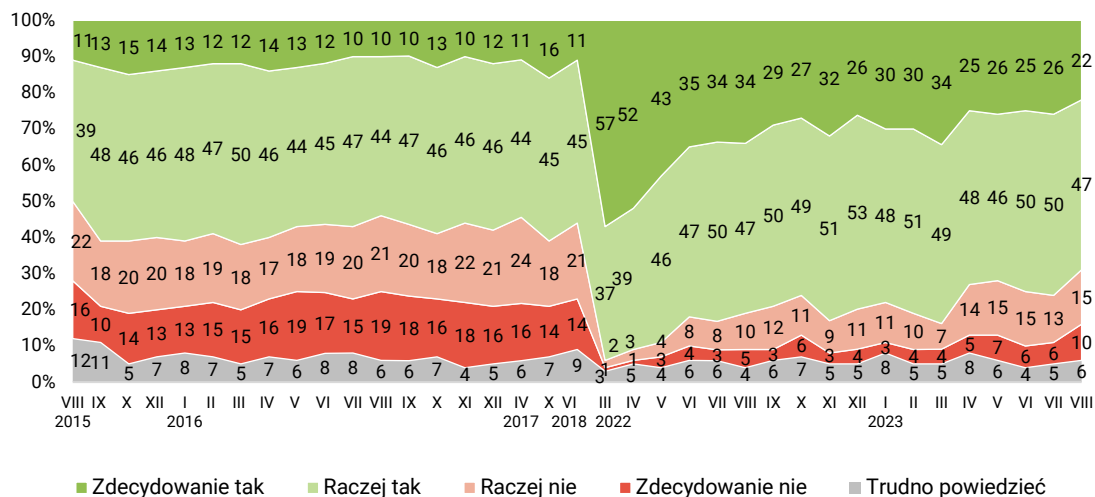


Przekonanie, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski, częściej wyrażają kobiety niż mężczyźni (73% wobec 67%), starsi respondenci (78% wśród najstarszych wobec 56% wśród najmłodszych) oraz gorzej wykształceni (73% wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 68% ze średnim i 69% z wyższym). Ponadto zauważyć można, że częściej niż pozostali zagrożenie to dostrzegają osoby praktykujące religijnie przynajmniej 1–2 razy w miesiącu (74%–78% w zależności od kategorii), identyfikujące się z prawicą (75%) oraz o niesprecyzowanych preferencjach partyjnych (80%).

POMOC DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY

W stosunku do lipca pogorszyło się nastawienie Polaków wobec przyjmowania uchodźców z Ukrainy. Odsetek badanych opowiadających się za ich przyjmowaniem zmniejszył się o 7 punktów procentowych (do 69%), a udział osób temu przeciwnych wzrósł o 6 punktów (do 25%). Zarejestrowany w sierpniu odsetek popierających przyjmowanie ukraińskich uchodźców jest najniższy od wybuchu wojny.

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Poparcie dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy częściej deklarują mężczyźni niż kobiety (76% wobec 63%), mieszkańcy dużych i największych miast (odpowiednio: 86% i 79% wobec 63%–70% wśród mieszkańców mniejszych miejscowości), lepiej wykształceni (85% wśród absolwentów wyższych uczelni wobec 53% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) oraz dobrze oceniający warunki materialne swoich gospodarstw domowych (75% wobec 42% wśród oceniających je źle). Opinie na ten temat zależne są w pewnej mierze od poglądów politycznych i preferencji partyjnych. Wyraźniej rzadziej niż pozostali pozytywne nastawienie w tej kwestii deklarują osoby o niesprecyzowanych poglądach politycznych (47%), a w potencjalnych elektoratach partyjnych – sympatycy Konfederacji Wolność i Niepodległość. Z kolei stosunkowo najbardziej przychylny stosunek wobec przyjmowania ukraińskich uchodźców mają zwolennicy Lewicy, a w drugiej kolejności – Koalicji Obywatelskiej.

TABELA 1

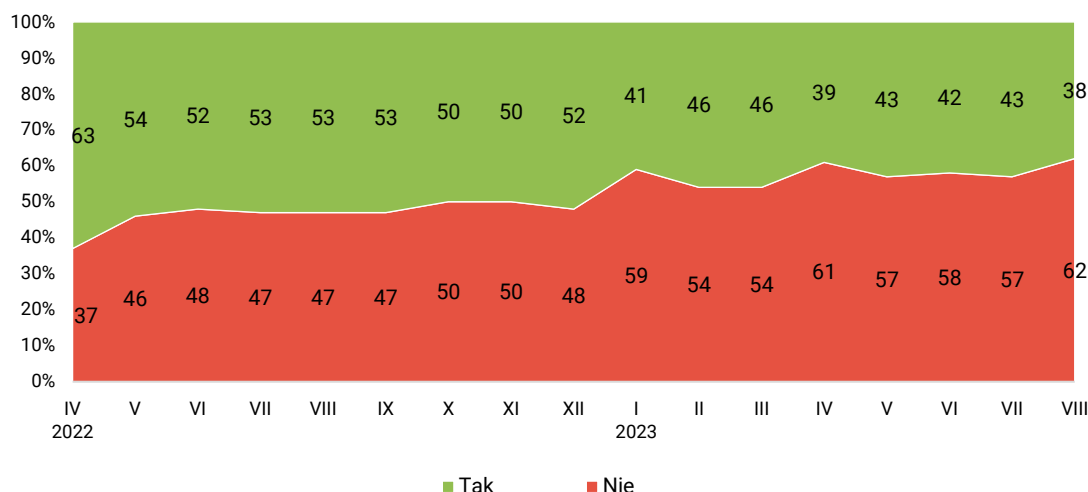
Na kandydata której partii/ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?	Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Lewica*	97	3	0
Koalicja Obywatelska	89	9	2
Trzecia Droga*	79	16	5
Prawo i Sprawiedliwość	75	20	5
Konfederacja Wolność i Niepodległość*	60	31	9

* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

W porównaniu z lipcem zmniejszył się odsetek badanych deklarujących niesienie nieodpłatnej pomocy uchodźcom z Ukrainy (z 43% do 38%). Od maja do lipca udział ten praktycznie się nie zmieniał. Obecnie natomiast jest on zbliżony do rejestrowanego w kwietniu i najniższy od wybuchu wojny.

CBOS

RYS. 3. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?



Dobrowolną i nieodpłatną pomoc uchodźcom – osobistą lub w ramach gospodarstwa domowego – rzadziej deklarują mieszkańcy wsi (30%) i miast do 19 999 mieszkańców (38%), respondenci gorzej wykształceni (26% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), o niższych dochodach *per capita* (26% uzyskujących do 1499 zł na osobę w rodzinie), niezadowoleni z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych (26%), a także w ogóle niepraktykujący religijnie (35%) lub robiący to kilka razy w roku (33%).

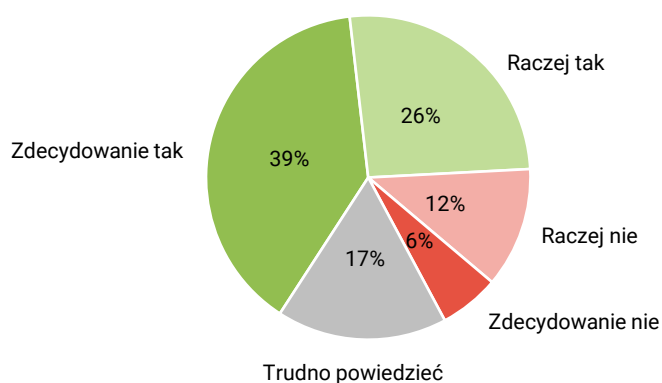
CZY EMBARGO NA IMPORT ZBÓŻ Z UKRAINY POWINNO ZOSTAĆ PRZEDŁUŻONE?

Do 15 września obowiązuje unijny zakaz dostaw pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika z Ukrainy do Polski oraz do innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Dwie trzecie badanych (65%), w tym 39% w sposób zdecydowany, wyraża przekonanie, że obowiązywanie tego zakazu powinno być przedłużone. Sprzeciwiający się przedłużeniu embarga na import tych produktów należą do mniejszości (18%).

Gdy w maju, niedługo po wejściu w życie tego unijnego rozporządzenia, pytaliśmy o poparcie dla jego wprowadzenia, wówczas 72% badanych opowiedziało się za tym rozwiązaniem, przy czym 27% traktowało je jako tymczasowy środek zaradczy².

CBOS

RYS. 4. Do 15 września obowiązuje unijny zakaz dostaw pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika z Ukrainy do Polski oraz do innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Czy obowiązywanie tego zakazu powinno być przedłużone czy też nie?



Z analizy zróżnicowań społeczno-demograficznych wynika, że za przedłużeniem obowiązywania zakazu najczęściej opowiadają się respondenci w wieku 45 lat i więcej (69%–74% w zależności od kategorii), mieszkańcy wsi (69%), ankietowani z gospodarstw domowych o dochodach wynoszących od 1500 zł do 2999 zł *per capita* (70%–72% w zależności od kategorii), a w grupach społeczno-zawodowych – rolnicy (88%).

Zauważyć można również, że za dalszym obowiązywaniem embarga częściej opowiadają się osoby bardziej religijne (71% praktykujących kilka razy w tygodniu) oraz identyfikujące się z prawicą (74%). W potencjalnych elektoratach partyjnych są to najczęściej zwolennicy Konfederacji Wolność i Niepodległość, a w drugiej kolejności – Prawa i Sprawiedliwości.

² Zob. komunikat CBOS „Polacy wobec wojny na Ukrainie i kryzysu zbożowego”, czerwiec 2023 (oprac. J. Scovil).

TABELA 2

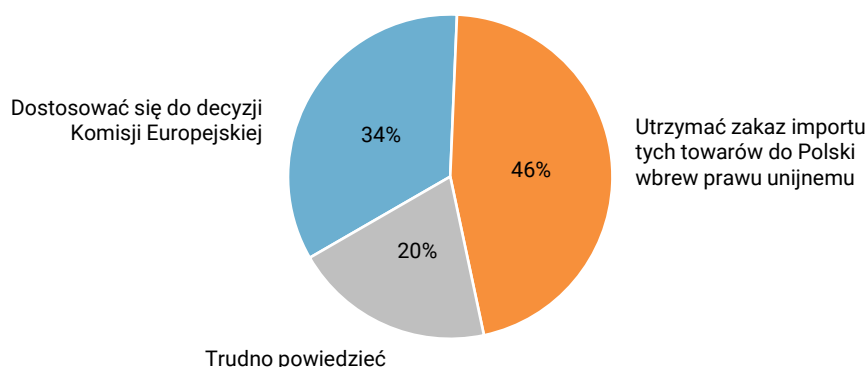
Na kandydata której partii/ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?	Do 15 września obowiązuje unijny zakaz dostaw pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika z Ukrainy do Polski oraz do innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Czy obowiązywanie tego zakazu powinno być przedłużone czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Konfederacja Wolność i Niepodległość*	80	13	7
Prawo i Sprawiedliwość	77	11	12
Trzecia Droga*	65	19	16
Koalicja Obywatelska	56	26	18
Lewica*	47	33	20

* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Opinie na temat tego, co powinna zrobić Polska, jeśli Komisja Europejska nie przedłuży obowiązywania embarga, są podzielone, jednak więcej badanych uważa, że Polska powinna utrzymać ten zakaz wbrew unijnemu prawu (46%), niż, że powinna dostosować się do decyzji Komisji Europejskiej (34%). Co piąty ankietowany nie ma zdania na ten temat (20%).

CBOS

RYS. 5. Co, Pana(i) zdaniem, powinna zrobić Polska, jeśli Komisja Europejska nie przedłuży obowiązywania tego zakazu?



Za utrzymaniem zakazu importu – nawet jeśli Komisja Europejska go nie przedłuży – częściej opowiadają się mężczyźni niż kobiety (52% wobec 40%), respondenci mający co najmniej 45 lat (51%–55% w zależności od kategorii), z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym (54%–58%), o dochodach od 1500 zł do 2999 zł *per capita* (50%–52%), a w grupach społeczno-zawodowych – rolnicy (69%).

Ponadto o konieczności przedłużenia embarga – nawet wbrew unijnym regulacjom – częściej przekonane są osoby bardziej religijne, biorące udział w praktykach religijnych przynajmniej raz w tygodniu (57%–58%), identyfikujące się z prawicą (62%), a w potencjalnych elektoratach partyjnych – zwolennicy rządzącego ugrupowania.

TABELA 3

Na kandydata której partii/ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?	Co, Pana(i) zdaniem, powinna zrobić Polska, jeśli Komisja Europejska nie przedłuży obowiązywania tego zakazu?		
	Dostosować się do decyzji Komisji Europejskiej	Utrzymać zakaz importu tych towarów do Polski wbrew prawu unijnemu	Trudno powiedzieć
w procentach			
Prawo i Sprawiedliwość	15	70	15
Konfederacja Wolność i Niepodległość*	24	59	17
Lewica*	57	33	10
Trzecia Droga*	53	26	21
Koalicja Obywatelska	68	19	13

* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Podobnie jak w poprzednich miesiącach zdecydowana większość badanych uważa, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski. W stosunku do lipca pogorszyło się nastawienie Polaków wobec przyjmowania uchodźców z Ukrainy. Wprawdzie nadal zdecydowana większość uważa, że Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców, lecz udział wyrażających takie przekonanie jest najniższy od początku wojny. Od poprzedniego pomiaru zmalał również odsetek badanych deklarujących niesienie nieodpłatnej i dobrowolnej pomocy uchodźcom z Ukrainy i obecnie również jest on najniższy od inwazji Rosji na Ukrainę.

Polacy w większości uważają, że obowiązywanie unijnego zakazu importu pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika z Ukrainy do Polski oraz do innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej powinno zostać przedłużone. Opinie dotyczące tego, co powinna zrobić Polska, jeśli Komisja Europejska nie przedłuży obowiązywania tego zakazu, są dosyć podzielone, przeważa jednak przekonanie, że nasz kraj powinien to embargo utrzymać.

Opracowała

Małgorzata Omyła-Rudzka